



Uniwersytet Opolski
Uniwersytet Opolski
<https://repo.uni.opole.pl>

Publikacja / Publication	Matka Jezusa w nauczaniu i tradycji apostołskiej wzorem współczesnej katechezy maryjnej, Kochel Jan
DOI wersji wydawcy / Published version DOI	http://dx.doi.org/10.18276/cto.2018.2-05
Adres publikacji w Repozytorium URL / Publication address in Repository	https://repo.uni.opole.pl/info/article/UOd952d7fa227b4780a366de602cd27bb5/
Data opublikowania w Repozytorium / Deposited in Repository on	9 sty 2024
Rodzaj licencji / Type of licence	Uznanie Autorstwa - Na Tych Samych Warunkach (CC-BY-SA)
Cytuj tę wersję / Cite this version	Kochel Jan: Matka Jezusa w nauczaniu i tradycji apostołskiej wzorem współczesnej katechezy maryjnej, <i>Colloquia Theologica Ottoniana</i> , Uniwersytet Szczeciński. Wydział Teologiczny ; Arcybiskupie Wyższe Seminarium Duchowne Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej (Szczecin), vol. 2, 2018, pp. 95-110, DOI:10.18276/cto.2018.2-05

MATKA JEZUSA W NAUCZANIU I TRADYCJI APOSTOLSKIEJ WZOREM WSPÓŁCZESNEJ KATECHEZY MARYJNEJ

Jan Kochel*

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego

Wprowadzenie

Wielki francuski mariolog Renè Laurentin przekonywał, że „mariologia musi być czujna na to, co mówią źródła, rozwijać się w prawdziwej znajomości Pisma Świętego i Ojców. Ma być głębiej chrystocentryczna, bardziej związana z eklezjologią”¹. Chronologicznie pierwszym i najstarszym tekstem maryjnym Nowego Testamentu jest Pawłowa zapowiedź spełnienia się obietnicy: „Gdy jednak wypełnił się czas, Bóg wysłał swego Syna zrodzonego z kobiety, narodzonego w czasach Prawa, aby uwolnić tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy się stali przybranymi dziećmi. A ponieważ jesteście dziećmi, Bóg wysłał do naszych serc Ducha swego Syna, który woła: «Abba, Ojcze!»” (Ga 4,4–6 wg Edycji św. Pawła). Rozwój zatem nauczania i kultu maryjnego, oprócz rysów chrystologicznego i eklezjologicznego, domaga się również pogłębienia zmierzającego w kierunku antropologii i pneumatologii: „coraz głębszego poznania człowieka (*anthropos*) i Ducha Świętego (*pneuma*)”². Kierunek antropologiczny wskazuje na odnowionego człowieka – wolnego – przybranego dziecka Bożego oraz rolę i geniusz kobiety-matki, a kierunek pneumatologiczny na uduchowionego oranta, który modli

* Ks. prof. dr hab. Jan Kochel – Katedra Antropologii i Teologii Rodzin Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. E-mail: jkochel@uni.opole.pl.

1 R. Laurentin, *Matka Pana. Traktat mariologiczny*, tł. R. Siemieńska, Częstochowa 1989, s. 115.

2 Tamże, s. 117 i n.

się w Duchu Świętym i prawdzie do Ojca, który jest w niebie. A wszystko to na wzór Matki Pana, która jest *kacharitoméne* – „pełna łaski” (por. Łk 1,28)³. „Katecheza maryjna” jest formą katechezy okazjonalnej, która w określonych okolicznościach życia osobistego, rodzinnego, społecznego i eklezjalnego stara się pomagać w ich interpretowaniu i przeżywaniu w perspektywie wiary na wzór Matki Jezusa (por. CT 23; DOK 71)⁴. Czy wspomniane kierunki rzeczywiście obecne są w nauczaniu i wychowaniu chrześcijańskim? A jeśli nie, to jak wprowadzić je do współczesnej katechezy szkolnej i parafialnej? Jaka zatem powinna być katecheza maryjna w naszych czasach?

1. Starotestamentalna perspektywa mariologii Nowego Testamentu

Św. Paweł unika, podobnie jak inni autorzy Nowego Testamentu, imienia własnego Matki Jezusa. Posługiwanie się ogólnym terminem gr. *gynē* – „kobieta, niewiasta, mężatka bądź wdowa” w odniesieniu do Maryi, Matki Jezusa, jest charakterystyczne dla św. Jana i św. Pawła (por. J 2,4; 19,26; Ga 4,4)⁵. Ten powszechnie używany rzeczownik rodzaju żeńskiego przybiera w tekstach biblijnych znamiona „niewiasty” wypełniającej nadzwyczajną misję w dziejach ludzkości. Jest typem „matki i dziewicy” zapowiadanej przez proroków, gdy wypełni się czas (por. Iz 7,14; Mi 5,2; Mt 1,23; Ap 12,1–17; 21,9). Prorocy mówią tutaj o eschatologicznej perspektywie czasu – o „pełni czasów”⁶. Izajasz w zakończeniu Księgi Emmanuela umieszcza psalm – hymn uwielbienia, w którym przywołuje tajemniczą niewiastę z Syjonu: „Wznos okrzyki i wołaj z radości, mieszkanko Syjonu, bo wielki jest pośród ciebie, Święty Izraela!” (Iz 12,6). Podobnie prorok Joel w eschatologicznej wizji dostatku każe się radować i weselić, bo „wielkie rzeczy Pan uczynił” synom Syjonu, a lud „nie zazna więcej zawstydzienia” (por. Jl 2,21–27). Kim jest matka tego ludu? Prorok Sofoniasz w innym psalmie przywołuje córę Syjońską – córę Jeruzalem: „Wyśpiewuj, Córo Syjońska! / Podnieś radosny okrzyk, Izraelu! Ciesz się i wesel z całego serca, Córo Jeruzalem” (So 3,14). Wreszcie prorok

-
- 3 J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela*, Kielce 1996, s. 25–32; por. F. Messner, *Maryja, Matka Jezusa w Nowym Testamencie*, tł. J. Aszyk, Kraków 2014.
 - 4 Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Catechesi tradendae”*, Watykan 1979 (dalej: CT); Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Poznań 1998 (dalej: DOK).
 - 5 W odniesieniu do „żony, małżonki” (Mt 1,20.24; Łk 2,5n); por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995, s. 115 i n.
 - 6 S. Włodarczyk, *Zwiastowanie Maryi zapowiedzią nadejścia „pełni czasów”*, RBL 36 (1983), nr 3, s. 206–213; A. Tronina, „Pełnia czasu” (Ga 4, 4). *U źródeł chrześcijańskiej eschatologii*, w: A. Nowak (red.), „Gdy nastala pełnia czasów”, Lublin 2001, s. 63–72; Tenże, „Wzniosła Córa Syjon” (KK 55), „Częstochowskie Studia Teologiczne” 23/24 (1995/96), s. 137–148.

Zachariasz zapowiada nadejście tej samej niewiasty: „Ciesz się i raduj, Córo Syjonu, bo już idę i zamieszkać będę wśród ciebie» – wyrocznia Pana” (Za 2,14).

„Córka Syjonu” występuje tutaj, podobnie jak w maryjnym hymnie dziękczynnym *Magnificat*, jako eschatologiczna niewiasta, która widzi i przeżywa realizację obietnic, jakie Bóg dał ojcom, „Abrahamowi i jego potomstwu na wieki” (Łk 1,55)⁷. Pierwotnie „Córa Syjonu” była to nazwa osiedla umocnionego, zbudowanego koło Jerozolimy (obok Świątyni) dla uchodźców z Samarii (Mi 4,8–10). Pieśni wygnanych nazywane są też „pieśniami syjońskimi” (por. Ps 137,3). Od początków VII wieku jest to już dzielnica jerozolimska, symbol tego, co w mieście ma największą wartość religijną (por. Iz 1,8; 4,4; Ps 9,15). Jeremiasz używa tej nazwy dla określenia ludności tego miasta skazanego na niedolę najazdów i na ruinę wskutek niewierności jego królów. Po powrocie zaś z wygnania uczniowie Izajasza przypominają pierwotną świetność Jerozolimy (por. Iz 62,1–12) i szkicują zarys nowego ludu Izraela: „Zanim odczuła skurcze porodu, powiła dziecko, zanim nadeszły jej bóle, urodziła chłopca” (Iz 66,7)⁸. Tradycja chrześcijańska widzi w „córce Syjonu” zapowiedź Niewiasty – „Matki żyjących” (por. KKK 494, 726, 2618)⁹.

2. Mariologia Listu do Galatów

W świetle tych tekstów autorzy Nowego Testamentu odczytują wydarzenia z życia Jezusa i Jego Matki. Apostoł Paweł, podobnie jak jego uczeń Łukasz, widzi misję Maryi w kontekście chrystologicznym i eklezjalnym. Cała Tradycja Kościoła będzie podążać w tym kierunku: „Podczas gdy Kościół w osobie Najświętszej Maryi Panny już osiąga doskonałość, dzięki której istnieje nieskalany i bez zmyły, chrześcijanie ciągle jeszcze starają się usilnie o to, aby przez zwyciężyć grzech wzrastać w świętości; dlatego wnoszą swoje oczy ku Maryi” (KK 65; por. KKK 829; 972)¹⁰.

W Liście do Galatów zredagowanym około 50/55 roku Apostoł Narodów pisze o *Synu, zrodzonym z niewiasty* (Ga 4,4). Podobnie jak w pozostałych swych listach św. Paweł nie wymienia imienia „Maryja” (hebr./aram. *Mirjam*) ani też nie wspomina o Jej dziewiczym poczęciu (Łk 1,26–33; por. So 3,14n; Za 2,14;

7 J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela*, s. 61; por. A. Tronina, *Maryja „Córa Syjonu”*. *Perspektywa eklezjologiczna*, „*Salvatoris Mater*” 4 (2002), nr 2, s. 11–25.

8 H. Cazelles, *Córa Syjonu*, w: *Mały słownik maryjny*, Niepokalanów 1987, s. 13.

9 *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994 (dalej: KKK).

10 *Sobór Watykański II. Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, Poznań 2002 (dalej: KK).

Iz 12,6). Nie można z tego jednak wysuwać wniosku, że Paweł nie znał imienia matki Jezusa czy też nie uznawał dziewictwa Maryi. Nauczanie Pawła Apostoła było ukierunkowane wyłącznie na Chrystusa i temu celowi musiało podporządkować się i z nim harmonizować wszystkie inne tematy¹¹. List do Galatów jako jeden z najważniejszych historycznych i teologicznych dokumentów apologetyki wczesnego chrześcijaństwa, zmierzał do obrony Ewangelii takiej, jaką głosił św. Paweł, a którą przyjęli chrześcijanie nawróceni z pogaństwa (1,6–24). Oficjalna misja ewangelizacyjna Apostoła została potwierdzona przez autorytet Kościoła (2,1–21). Galaci po usłyszeniu i przyjęciu Ewangelii (3,1–5) otrzymali Ducha Świętego (3,2–3.14; 4,6) i stali się jej członkami wspólnoty „w Chrystusie” (3,26–28). Paweł zapewnił ich, że wyposażeni w dobrodziejstwa, jakie daje usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa (1,4; 2,15–16), mogą z nadzieją oczekiwać wiecznego dziedzictwa – królestwa Bożego (3,29; 5,5; 6,8.16–18).

W ten kontekst debaty apologetycznej wpisuje się wątek mariologiczny, który jest tylko fragmentem złożonej argumentacji teologicznej, podającej dowody uzasadnienia zasadniczej tezy (*propositio*): „zbawienie dzięki wierze” – 2,15–21).

Apostoł prezentuje siedem dowodów (*probationes*):

- „doświadczenie przez Galatów działania Ducha” – 3,1–5;
- „obietnica, którą Bóg dał Abrahamowi” – 3,6–14;
- „powszechnie stosowanie prawa w stosunkach międzyludzkich” – 3,15–18;
- „żydowska Tora [Prawo]” – 3,19–25;
- „tradycja chrześcijańska” – 3,26–4,11;
- „przyjaźń” – 4,12–31;
- „alegoria Sary i Hagar” – 4,21–31¹².

Pierwszy i drugi argument – wyrażony w formie pytań i odpowiedzi – przypomina członkom wspólnot chrześcijańskich o Duchu Świętym, którego otrzymali nie dzięki przestrzeganiu Prawa, ale dzięki wierze w Jezusa Chrystusa. Prawdziwy kult chrześcijański realizuje się dzięki wierze „w Ducha i prawdzie” (por. J 4,23; Ef 2,18; Rz 4,3; Jk 2,20–26). Kult i pobożność maryjna ma swoje źródło w wierze kolejnych pokoleń ludzi wiary: od Abrahama po Maryję (Łk 1,45; RM 5– 6.12–19)¹³.

Trzeci i czwarty argument wskazują na wyższość Bożej obietnicy nad Prawem. Chrystus jest dawcą zbawienia. Kult i pobożność maryjna różni się zasadniczo od

11 A. Läpple, *Maryja w wierze i życiu Kościoła*, tł. K. Wiśniewska, Warszawa 1991, s. 27.

12 *Encyklopedia biblijna*, red. P.J. Achtemeier, red. serii W. Chrostowski, Warszawa 2004³, s. 644 i n.

13 Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris Mater”*, Watykan 1987 (dalej: RM).

uwielbienia należnego wyłącznie Bogu: „(...) dzięki wierze w Jezusa Chrystusa obietnica urzeczywistnia się w tych, którzy wierzą” (por. Ga 3,22).

Kolejne argumenty – oparte na tradycji chrześcijańskiej – uzasadniają, że Chrystus jest źródłem jedności (Ga 3,26–29). Święty Paweł wyjaśnia różnicę między niewolnikami a synami (Ga 4,1–7) oraz ostrzega przed odstępstwem (Ga 4,8–11). Boża Rodzicielka jest wzorem człowieka w pełni wolnego, który realizuje wolę Boga, stąd też jest „*pierwowzorem Kościoła*, w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem” (por. KDK 63; RM 42).

Dwa ostatnie argumenty podkreślają macierzyński i wyzwalający charakter pobożności chrześcijańskiej: „(...) ponownie w bólach was rodzę, aż Chrystus ukształtuje się w was” (Ga 4,19) oraz „(...) nie jesteśmy dziećmi niewolnicy, ale wolnej” (Ga 4,31). Kult i pobożność maryjna uszlachetnia i udoskonala relacje międzyludzkie i prowadzi od prawdziwej wolności dzieci Bożych (por. J 8,32; Ga 5,13). „A ponieważ jesteśmy dziećmi – przekonuje Apostoł Narodów – Bóg wysłał do naszych serc Ducha swego Syna, który woła: *Abba, Ojcze!* Tak więc nie jesteś już niewolnikiem, lecz dzieckiem, a jeśli dzieckiem, to i dziedzicem z woli Boga” (Ga 4,6n). W Maryi chrześcijanie odkrywają swoje właściwe powołanie i misję (por. J 1,12n).

Św. Paweł zatem z wielką siłą przekonania i mocą autorytetu apostołskiego („Otóż i to wam powiem” Ga 4,1) przekonuje o tym, że przestrzeganie przepisów prawa Mojżeszowego przestało być środkiem od osiągnięcia zbawienia, przedłużanie tej zależności byłoby świadomym podtrzymywaniem stanu niedojrzałości. Oznaczałoby to, że człowiek zamiast wolności wybiera niewolę. W przypadku pogan wyrazem niedojrzałości i niewoli było oddawanie czci siłom przyrody, a w przypadku Żydów – podporządkowanie się przepisom Tory. Dzięki Ewangelii jedni i drudzy zostali uwolnieni od tych błędnych przekonań. „Gdy zaś przyszło wypełnienie czasu, wysłał Bóg Syna Jego, który stał się *z kobiety*, który stał się pod Prawem, aby (tych) pod Prawem wykupiłby, aby usynowienie odebraliśmy” (Ga 4,4n)¹⁴. Apostoł to wypełnienie się czasu porównuje do momentu, w którym chłopiec (syn) osiąga wiek dojrzały i jest uważany za dorosłego. Określenie „zrodzony pod Prawem” oznacza, że „Jezus był zobligowany do przestrzegania Prawa Mojżeszowego”¹⁵, ale ci, którzy uwierzyli w Niego już nie muszą spełniać tego wymogu – są wolni. Ważną rolę w tym procesie usynowienia (wyzwolenia) odgrywa kobieta-matka. Matka Jezusa jest nie tylko *rodzicielką* – Bogarodzicą,

14 Przekład według wydania interlinearnego z kodami gramatycznymi; por. *Grecko-polski Nowy Testament*, tł. R. Popowski, M. Wojciechowski, Warszawa 1994⁸, s. 893 i n.

15 C.S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. K. Bardski, W. Chrostowski, tł. Z. Kościuk, Warszawa 2000², s. 407.

Matką Syna Bożego, zrodzonego zgodnie z Prawem, lecz jest również *wychowawczynią – przewodniczką na drogach wiary*. Sobór Watykański II dał temu wyraz stwierdzając, że Maryja „przodowała”, stając się „pierwowzorem Kościoła, w porządku (...) wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem” (KK 63). Jan Paweł II dodaje do tego następujący komentarz: „Owo wzorcowe «przodowanie» odnosi się do samej wewnętrznej tajemnicy Kościoła, który widzi wypełnienie swej zbawczej misji, łącząc w sobie – podobnie jak Maryja – właściwości matki i dziewicy. «Jest dziewicą, która nieskazitelnie i w czystości dochowuje wiary danej Oblubieńcowi» i która «staje się (...) matką: rodzi bowiem do nowego i nieśmiertelnego życia synów z Ducha Świętego poczętych i z Boga zrodzonych» (KK 64)” (RM 5n. 25–37). Tradycja chrześcijańska uznaje w Maryi eschatologiczną ikonę Kościoła, która „jak w niebie doznaje już chwały co do ciała i duszy, będąc obrazem i początkiem Kościoła, mającego osiągnąć pełnię w przyszłym wieku, tak tu na ziemi, póki nie nadejdzie dzień Pański (...), przyświeca Ludowi Bożemu pielgrzymującemu jak znak pewnej nadziei i pociechy” (KK 68).

Wymowa apologetycznego tekstu św. Pawła podkreśla fakt, że Maryja nie oddziałuje wyłącznie w przeszłości ani wyłącznie w akcie niebios, ale jest i pozostaje obecna i aktywna w życiu pielgrzymującego Kościoła¹⁶, stąd też wynika potrzeba stałej, odnowionej interpretacji oraz aktualizacji biblijnych źródeł kultu i pobożności maryjnej.

3. Pozabiblijna tradycja nauczania o Matce Jezusa

Chrystologiczny i egzystencjalny (eklezjalny) kierunek mariologii potwierdził Jan Paweł II w pierwszej części encykliki *Redemptoris Mater*: „Maryja zostaje definitywnie wprowadzona w tajemnicę Chrystusa przez to wydarzenie: przez zwiastowanie anielskie” – przekonuje papież. Następnie dodaje: „Rozważając te słowa, a zwłaszcza wyrażenie «łaski pełna», razem z Maryją, znajdujemy szczególnie bogaty do niego odpowiednik w Liście do Efezjan” (RM 8; por. 7–24). Obok zatem fragmentu z Listu do Galatów, gdzie znajdujemy wprost odniesienie mariologiczne, papież wskazuje ponadto na wybrane fragmenty Listu św. Pawła do Efezjan.

Ojcowie Kościoła, rozwijając myśl Pawłową, wiele miejsca poświęcili refleksji nad tajemnicą *kacharitoméne* – „pełnej łaski” – Matki i Dziewicy i *Theotokos* – Bogarodzicy (Matki Boga). W jednym z najstarszych wyznań wiary – poprzez

16 J. Ratzinger, *Maria il si di Dio all'uomo*, Brescia 1987; por. F. Cechin, *W poszukiwaniu Maryi. Komentarz egzystencjalny do encykliki „Redemptoris Mater”*, tł. A. Szymanowski, Warszawa 1989, s. 23.

dzającym inne symbole wiary (por. KKK 192–196) – w traktacie św. Ireneusza z Lyonu († ok. 202) *Przeciw herezjom*, przyjmuje on tradycję apostolską o wierze w „narodzenie [Jezusa] z Dziewicy”¹⁷. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła przytacza liczne teksty potwierdzające powszechne nauczanie o Maryi – „Błogosławionej, która uwierzyła” (por. Łk 1,45)¹⁸, dlatego też „Kościół czci w Maryi najczystsze wypełnienie wiary” (KKK 149).

Zbiór wypowiedzi na temat znaczenia niezwykłego wyrażenia „łaski pełna” przytacza Jan Paweł II w encyklice maryjnej *Redemptoris Mater* (por. RM 8). Wyrażenie to ma w tradycji patrystycznej i teologicznej obszerną i zróżnicowaną interpretację, co potwierdzają następujący autorzy:

- Orygenes, *In Lucam homiliae*, VI, 7; S. Ch. 87, 148;
- Sewerian z Gabala, *In mundi creationem, Oratio VI*, 10; PG 56, 497n.;
- św. Jan Chryzostom (pseudo), *In Annuntiationem Deiparae et contra Arium impium*: PG 62, 765 i n.;
- Bazyli z Seleucji, *Oratio 39, In Sanctissimae Deipare Annuntiationem*, 5; PG 85, 441–446;
- Antypater z Bostry, *Hom. II, In Sanctissimae Deipare Annuntiationem*, 3–11; PG 85, 1777–1783;
- św. Sofroniusz Jerozolimski, *Oratio II, In Sanctissimae Deipare Annuntiationem*, 17–19; PG 87/3, 3235–3240;
- św. Jan Damasceński, *Hom. in Dormitionem*, I, 7; S.Ch. 80, 96–101;
- św. Hieronim, *Epistola 65*, 9; PL 22, 628;
- św. Ambroży, *Expos. Evang. sec. Lucam*, II, 9; CSEL 32/4, 45 i n.;
- św. Augustyn, *Sermo 291*, 4–6; PL 38, 1318 i n.;
- *Enchiridion*, 36, 11; PL 40, 250;
- św. Piotr Chryzolog, *Sermo 142*: PL 52, 579n.; *Sermo 143*: PL 52, 583;
- św. Fulgencjusz z Ruspy, *Epistola 17*, VI, 12; PL 65, 458;
- św. Bernard, *In laudibus Virginis Matris, Homilia III*, 2-3; *S. Bernardi Opera*, IV, 1966, 36–38.

Ostatni z autorów okazał się jednym z największych piewców maryjnych. Mówił o Niej z takim zapalem, że pod tym względem przewyższał wszystkich dotychczasowych kaznodziejów i teologów¹⁹. Obficie czerpał przy tym z Pisma Świętego zgodnie zresztą z bogatą tradycją patrystyczną. Benedykt XVI w jednej z katechez rzymskich przywołuje homilię św. Bernarda, opata z Clairvaux († 1153),

17 Ireneusz, *Adversus haereses*, I, 10, 1–2; por. *Liturgia Godzin*, t. II, 1360 i n.

18 *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, opr. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1989, s. 260–282.

19 Por. Bernard z Clairvaux, *Kazania o Najświętszej Maryi Pannie*, tł. I. Bobicz, Kielce 1924.

w której opisuje on w żarliwych słowach duchowy udział Maryi w odkupieńczej ofierze Syna: „«O święta Matko – mówi – prawdziwie miecz przeszył Twoją duszę! Gwałtowny ból tak dotkliwie przeszył Twoją duszę, że słusznie możemy Cię nazywać więcej niż męczennicą, Twój bowiem udział w męce Syna był o wiele boleśniejszy niż fizyczne cierpienie męczeństwa» (PL 183, 437–438)” – przypomina papież. „Bernard nie ma wątpliwości: «*per Mariam ad Iesum*» – droga do Jezusa wiedzie przez Maryję. Jasno potwierdza, że Maryja jest podporządkowana Jezusowi zgodnie z podstawowymi zasadami tradycyjnej mariologii. Jednakże w głównej części kazania dowodzi, że Dziewica zajmuje uprzywilejowane miejsce w ekonomii zbawienia, ze względu na wyjątkowy udział Matki (*compassio* – współmękę) w ofierze Syna. Nie bez powodu półtora wieku po śmierci Bernarda Dante Alighieri w ostatniej pieśni *Boskiej Komедii* włoży w usta Doktora Miodopłynnego wzniosłą modlitwę do Maryi: «Dziewico! Matko! Córko Twego Syna, / Pokorna, ale nad wszystkie wyniosła, / zamierzeń boskich skarbnico jedyna» (*Raj XXX*, w. 1 nn.)”²⁰.

Cała tradycja patrystyczna uwydatniała ścisły związek między Dziewicą Matką i Jej Synem oraz między Matką a Kościołem. „Kościół bowiem – jak zauważa Sobór Watykański II – sam także «nazywany jest matką i dziewicą», a nazwa ta posiada swoje głębokie uzasadnienie biblijne i teologiczne” (KK 63; por. KKK 963–972; RM 42). Spór dogmatyczny o wiarę w Chrystusa Boga – człowieka zaczął się z okazji wyrażenia wiary w to, że Święta Dziewica jest Matką Boga²¹. Sobór powszechny w Efezie w 431 r. nazwał Maryję „Theotokos” (łac. *Dei Genitrix, Mater Dei*), ogłaszając Boskie Macierzyństwo Maryi w połączeniu z tajemnicą Wcielenia (por. KKK 464–466)²².

Efez był rzeczywiście miastem wyjątkowego kultu maryjnego i refleksji mariologicznej. Tam do dziś według tradycji pozabiblijnej znajduje się sanktuarium domu Maryi – *Meryemana* (9 km od *Selçuk* [Efez], na porośniętym lasem zbocz *Bulbul Dagi* [Góra Słowików]). Zanim około roku 50 zjawiał się w Efezie Paweł, Apollos, a później Łukasz, Jan i tylu innych głosicieli Dobrej Nowiny, poprzedziła ich Matka Jezusa. Tym samym wspomogła swą obecnością i swym świadectwem nieśmiało tam rodzącą się pierwszą gminę chrześcijańską. Tak jak przedtem, tak

20 Por. Benedykt XVI, *Święty Bernard z Clairvaux* – audiencja generalna. Rzym, 21 października 2009 r., w: „L'Osservatore Romano” 1/2010.

21 Św. Cyryl, *List 39 do Jana Antiocheńskiego*: PG 77, 177.

22 *Breviarium fidei*, dz. cyt., s. 262 i n.; por. E. Stanula, *Wstęp*, w: Św. Cyryl Aleksandryjski, *W obronie tytułu Bogarodzica. Homilie efeskie* (PSP 18), Warszawa 1980, s. 7–33; K. Schatz, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, tł. J. Zakrzewski, Kraków 2001, s. 47–52; J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo*, tł. W. Szymona, Kraków 2012, s. 72–79; J. Naumowicz, *Theotokos*, w: EK, t. 19, Lublin 2013, s. 762 i n.

i tym razem nie zamieszkała w centrum wielkiego miasta, ale skryła się w jego cieniu, dyskretnie, na uboczu – na Wzgórzu Słowików. Pierwsze wzmianki związane z pobytem Matki Bożej w Efezie zostały spisane już w IV wieku przez Epifaniusza z Salaminy. Przekaz ten mógł mieć wpływ na decyzję Kościoła, by sobór mający na celu rozstrzygnięcie subtelnej kwestii bosko-ludzkiej natury Chrystusa oraz boskiego macierzyństwa Maryi zwołać właśnie do Efezu (w roku 431). Późniejsze wzmianki dotyczą kaplicy stojącej na miejscu jej domku, która to po podbojach tureckich pozostała zupełnie opuszczona i zapomniana. W 1890 roku do francuskich sióstr zakonnych ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo posługujących w izmirskim szpitalu dotarły pisma niemieckiej mistyczki bł. Katarzyny Emmerich. W jej wizjach, opisujących przede wszystkim życie Chrystusa i Jego Matki, znalazły się sugestywne detale dotyczące pobytu Maryi w Efezie²³.

Trudno podważyć znaczenie uznanych miejsc kultu i pielgrzymek maryjnych, które pod wieloma względami są okazją do doświadczenia nadprzyrodzonego oddziaływania Maryi i Jej wpływu na nawrócenia, rozwój modlitwy i pogłębionej duchowości. Kościół uznaje i popiera wszystkie te uprzywilejowane miejsca, gdzie wiara doznaje umocnienia w modlitwie do Najświętszej Maryi Panny, gdzie tak wielu wierzących odnawia się w źródłach łaski i sakramentów, gdzie również obecny i żywy jest dialog ekumeniczny. Katecheza starożytności chrześcijańskiej (patrystyczna) i wczesnego średniowiecza była wprowadzeniem do Pisma Świętego i objaśnianiem go wiernym; była tym samym wprowadzeniem i zachętą do czytania tekstów biblijnych jako Bożego słowa. Można powiedzieć, że posiadała ona pełny wymiar biblijny²⁴. Taka była również katecheza maryjna tego okresu – na wskroś biblijna, chrystologiczna, eklezjologiczna i antropologiczna.

4. Jaka powinna być katecheza maryjna w naszych czasach?

Obecność Matki Bożej w katechezie jest tak oczywista, jak trwale okazało się Jej miejsce w soborowej „Konstytucji dogmatycznej o Kościele”, rozdział VIII „Błogosławiona Maryja Dziewica, Boża Rodzicielka, w misterium Chrystusa i Kościoła” był co prawda początkowo odrębnym schematem soborowym, jednakże

23 A.K. Emmerich, *Leben der hl. Jungfrau Maria*, red. C. Brentano, Wien 1978 (pol. Życie Najświętszej Maryi Panny, tł. s. S.J, Kraków 2004); por. J.L. Sima, *Nasza Pani Efeska i Jej dom w Meryem Am*, red. S.C. Napiórkowski, Niepokalanów 1997; D. Carroll, *Dom Maryi*, tł. J. Kołocz, Kraków 2009; G. Schulz, *Anna Katarzyna Emmerich. Mistyczne życie*, tł. J. Kubaszczyk, Kraków 2013.

24 J. Kudasiewicz, *Wymiar biblijny*, w: *Podstawowe wymiary katechezy*, red. M. Majewski, Kraków 1991, s. 13.

decyzją Ojców Soboru włączono go ostatecznie do zwartego tekstu konstytucji. Sobór Watykański II przerwał tym samym długotrwałą dyskusję na ten temat i dostrzegł szczególną godność Maryi jako Bogurodzicy, ale nigdzie nie przypisał Jej cech boskich. Widzi Ją po stronie ludzi, chociaż jako osobę szczególnie umiłowaną przez Boga i wybraną na Matkę Jego Syna, jest Ona najbliższą nas i najbliższą Chrystusa, jest członkiem Kościoła, wzorem, znakiem niezawodnej nadziei i pociechy. Jak Maryja dochowała wierności Bogu i ludziom, tak też autentyczna katecheza pragnie zachować tę podstawową zasadę podwójnej i jedynej zarazem wierności.

Czytając źródła biblijne i pozabiblijne, a ponadto np. encyklikę Jana Pawła II *Redemptoris Mater* zauważymy, że Bóg stopniowo wychowywał Maryję do Jej szczególnych zadań. Czynił to poprzez nadzwyczajne interwencje, przekazane słowa oraz wydarzenia z życia Jezusa. Matka Jezusa przeszła własną „drogę wiary”, dlatego stała się wychowawczynią i przewodniczką w wierze kolejnych pokoleń chrześcijan. Oto niektóre – wskazane przez kard. Martiniego cechy takiego *itinerarium*.

1. Maryjna „droga wiary” miała swoje momenty przełomowe i rozstrzygające. Momentem decydującym było Zwiastowanie: „Szczęśliwa jest Ta, która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej przez Pana” (Łk 1,45; por. RM 12–19).
2. Jan Paweł II podkreśla, powołując się na Abrahama – „ojca naszej wiary” (por. Rz 4,12; RM 14, KKK 144), że droga Maryi nie była pozbawiona trudności: „Uwierzyć – to znaczy «powierzyć siebie» samej istotnej prawdzie słów Boga żywego, znając i uznając z pokorą, «jak niezbadane są Jego wyroki i niezgłębione Jego drogi» (Rz 11,33). Maryja, która z odwiecznej woli Najwyższego znalazła się – rzecz można – w samym centrum owych «niezgłębionych dróg» oraz «niezbadanych wyroków» Boga, poddaje się w półcieniu wiary, przyjmując całkowicie i z sercem otwartym to wszystko, co było przewidziane w planie Bożym” (RM 14; por. także nr 17, gdzie papież mówi o „swoistym trudzie serca”, jaki związany jest z „ciemną nocą wiary”; por. KKK 165).
3. Możemy ponadto odnotować, w odniesieniu do prorocstwa Symeona w świątyni (Łk 2,25–35), że „droga wiary” Maryi jest całkowicie *włączona w dzieło Jezusa*; „światło na oświecenie pogan” i „znak, któremu sprzeciwiać się będą”, czyli niezrozumienie i cierpienie Jezusa, aż po krzyż na Kalwarii przeszyją serce Maryi; niemniej, właśnie w tym współuczestnictwie w misji Jezusa, wiara Maryi wzrasta (por. RM 16 i 18; KKK 149). Nie inaczej dzieje się w Kościele.

4. Żyjąc „na co dzień treścią tych słów”, (RM 17), Maryja zmierza ku *dojrzałości w wierze*, jednakże, jak zauważył papież, Maryja jest wielka, ponieważ jest pierwsza z tych „małych” – *prostaczków*, którym Syn objawił tajemnicę Ojca (por. Mt 11,25–27; 1 Kor 2,11).
5. Obok „prostoty” należy wspomnieć o „ubóstwie”: Maryja zdąża ku dojrzałości w wierze, ponieważ należy do tych, których Ewangelia nazywa „ubogimi w duchu” (Mt 5,3). Taka postawa pomaga w szczerym wsłuchiwaniu się w słowo Boże. Nie można mówić o prawdziwej edukacji bez tego doświadczenia ubóstwa²⁵.

Zaprezentowano powyżej najważniejsze argumenty, które pozwalają nazywać Maryję Matką wychowania w wierze, gdyż jej pedagogia wiary (por. DOK 139–147) zaowocowała odpowiednim *systemem* wychowawczym. Matka Boża stała się dla całego Kościoła i wszystkich tych, którzy szczerym sercem szukają Boga, *przewodniczką* na drogach wiary (por. KK 58; RM 2.5–6) i chociaż Maryja „przekroczyła już próg pomiędzy wiarą a widzeniem «twarzą w twarz» (...), nie przestaje być «Gwiazdą przewodnią» (*Maris Stella*) dla wszystkich, którzy jeszcze pielgrzymują przez wiarę” (RM 6; por. EN 81n; TMA 59).

Dyrektorium katechetyczne (1997) podkreśla, że odpowiedzialni za katechezę zwracają się o wstawiennictwo do Dziewicy Maryi, gdyż znajdują w Niej „duchowy wzór, niezbędny do kontynuowania i utrwalania odnowy katechezy współczesnej w wierze, nadziei i miłości” (DOK 291). Matka Jezusa jest też pierwszą nauczycielką modlitwy chrześcijańskiej, a piękną syntezę *maryjnej dydaktyki modlitwy* otrzymaliśmy w Liście apostołskim *Rosarium Virginis Mariae* (2002)²⁶. Papież pisze o modlitwie różańcowej jako o „szczególnej sposobności katechezy” (RVM 17). Maryja całym swoim życiem uczy modlitwy, która winna być kontemplacją życia Jej Syna – „streszczeniem Ewangelii”. Pogłębione odmawianie różańca powinno rozwijać się w pięciu etapach: *wspominać, uczyć się, upodobnić, prosić i głosić* (RVM 11–17). Również maryjna pobożność ludowa, zróżnicowana w swoich zewnętrznych formach, domaga się wyjaśnienia poprzez odnowioną katechezę, która „pozwoли zastąpić w niej elementy przemijające, dowartościować elementy stałe oraz włączyć treści doktrynalne, do których doszła refleksja teologiczna, a które zostały zaproponowane w nauczaniu Kościoła” (DOK 196)²⁷.

25 C.M. Martini, *Dio educa il suo popolo*, Milano 1987, s. 53-55; por. J. Kochel, *Maryja w katechezie Kościoła*, w: A.E. Klich (red.), *Matka Pana w katechezie*, Kraków 2006, s. 99–109.

26 Jan Paweł II, *List apostołski „Rosarium Virginis Mariae”*, Watykan 2002 (dalej: RVM).

27 Por. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, red. S. Cichy, Poznań 2003, (nr 183–207).

Konkretne propozycje pastoralno-katechetyczne proponuje II Polski Synod Plenarny w dokumencie *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, np. poprzez propagowanie Różańca rodzinnego i Żywego Różańca powiązanego z działalnością apostołską, charytatywną lub misyjną; nabożeństw pierwszych sobót miesiąca, nabożeństw fatimskich i apelu jasnogórskiego; a także poprzez propagowanie ruchów takich jak: Rycerstwa Niepokalanej, Dzieła Pomocników Maryi Matki Kościoła, Ruchu Światło–Życie, Legionu Maryi, Sodaliczki Mariańskiej i Ruchu Dzieci Maryi²⁸. Natomiast według polskiego Dyrektorium Katechetycznego ruchowi pielgrzymkowemu do sanktuariów maryjnych powinna towarzyszyć *katecheza w drodze* (PDK 104)²⁹.

Niezwykle istotne dla właściwego ukierunkowania katechezy maryjnej są wskazania tego dyrektorium, gdyż ujmuje ono – podobnie jak uczynił to II Sobór Watykański – tajemnicę Maryi w kontekście tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Według autorów dyrektorium wymiar maryjny katechezy polskiej – ze względu na historię i pobożność naszego narodu – wydaje się być czymś naturalnym: „Mariologia winna przeniknąć całe nauczanie kościelne (...). Stąd należy Maryję ukazywać jako Matkę życia, Matkę ubogich, Matkę Kościoła domowego, Pannę czystą, jako Tę, która dobrze skorzystała ze swej wolności. Duchowość maryjna winna budować mocne fundamenty pod chrześcijaństwo dni powszednich. Katecheza winna zachęcać do uczestnictwa w liturgii i nabożeństwach stanowiących kult maryjny” (PDK 76).

Podsumowanie

Katecheza maryjna winna być – na wzór katechezy apostołskiej i patrystycznej – biblijna, chrystologiczna, eklezyjalna i antropologiczna, czyli wierna Bogu i człowiekowi. Nie może być kliwi i egzaltowana, oparta tylko na emocjach i pobożności ludowej. Domaga się pogłębienia biblijnego i patrystycznego, czyli fachowej interpretacji i aktualizacji tekstów Starego i Nowego Testamentu, odwołujących się do osoby Matki Jezusa. Trzeba sięgać odważnie do Ojców Kościoła i wielkich teologów maryjnych, którzy byli piewcami Matki Słowa. Nie wolno również zapomnieć o rozwoju tradycji maryjnej w kulturze i sztuce, czyli o inkulturacji maryjnej. Dobrym tego przykładem jest kult Matki Jezusa na ziemiach polskich, gdzie rycerstwo już w XV wieku śpiewało pieśń maryjną *Bogurodzica*

28 II Polski Synod Plenarny (1991–1999), Poznań 2001, s. 263–279.

29 Konferencja Episkopatu Polski. *Dyrektorium katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*, Kraków 2001 (dalej: PDK).

przed bitwą pod Grunwaldem³⁰. Nasza *carmen patrium*, czyli pieśń ojczysta – pierwszy hymn, to też pierwsza pogłębiona biblijnie i kulturowo katecheza maryjna. Warto zatem, modląc się i śpiewając tym archaicznym tekstem, uczyć się jak kochać i czcić Matkę naszego Pana:

*Bogurodzica dziewica, Bogiem sławiona Maryja,
U twego syna Gospodzina matko zwolena, Maryja!
Zyszczy nam, spuści nam.
Kyrie eleison.
Twego dzieła Krzyciciela, bożycze,
Usłysz głosy, napelił myśli człowiecze.
Słysz modlitwę, jaż nosimy,
A dać raczy, jegoż prosimy:
A na świecie zbożny pobyt,
Po żywocie rajski przebyt.
Kyrie eleison.*

Bibliografia

- Benedykt XVI, *Święty Bernard z Clairvaux* – audiencja generalna. Rzym, 21 października 2009 r., „L’Osservatore Romano” 10 (2010).
- Bernard z Clairvaux, *Kazania o Najświętszej Maryi Pannie*, tł. I. Bobicz, Kielce 1924.
- Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, opr. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1989.
- Carroll D., *Dom Maryi*, tł. J. Kołocz, Kraków 2009.
- Cazelles H., *Córa Syjonu*, w: *Mały słownik maryjny*, Niepokalanów 1987.
- Cechin F., *W poszukiwaniu Maryi. Komentarz egzystencjalny do encykliki „Redemptoris Mater”*, tł. A. Szymanowski, Warszawa 1989.
- Emmerich A.K., *Leben der hl. Jungfrau Maria*, red. C. Brentano, Wien 1978 (pol. *Życie Najświętszej Maryi Panny*, tł. s. S.J, Kraków 2004).
- Encyklopedia biblijna*, red. P.J. Achtemeier, red. serii W. Chrostowski, Warszawa 2004³.
- Grecko-polski Nowy Testament*, tł. R. Popowski, M. Wojciechowski, Warszawa 1994⁸.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Catechesi tradendae”*, Watykan 1979.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris Mater”*, Watykan 1987.
- Jan Paweł II, *List apostołski „Rosarium Virginis Mariae”*, Watykan 2002.
- Keener C.S., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. naukowa wyd. pol. K. Bardski, W. Chrostowski, Warszawa 2000².

30 K. Mrowiec, *Bogurodzica*, w: EK, t. 2, Lublin 1985, s. 722–726.

- Kochel J., *Maryja w katechezie Kościoła*, w: A.E. Klich (red.), *Matka Pana w katechezie*, Kraków 2006, s. 99–109.
- Konferencja Episkopatu Polski. *Dyrektorium katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*, Kraków 2001.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, red. S. Cichy, Poznań 2003.
- Kudasiewicz J., *Matka Odkupiciela*, Kielce 1996.
- Kudasiewicz J., *Wymiar biblijny*, w: *Podstawowe wymiary katechezy*, red. M. Majewski, Kraków 1991, s. 7–35.
- Läpple A., *Maryja w wierze i życiu Kościoła*, tł. K. Wiśniewska, Warszawa 1991.
- Laurentin R., *Matka Pana. Traktat mariologiczny*, tł. R. Siemińska, Częstochowa 1989.
- Martini C.M., *Dio educa il suo popolo*, Milano 1987.
- Messner F., *Maryja, Matka Jezusa w Nowym Testamencie*, tł. J. Aszyk, Kraków 2014.
- Mrowiec K., *Bogurodzica*, w: EK, t. 2, Lublin 1985, s. 722–726.
- Naumowicz J., *Theotokos*, w: EK, t. 19, Lublin 2013, s. 762 i n.
- Nowak A. (red.), *Gdy nastala pełnia czasów*, Lublin 2001.
- Popowski R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995.
- Ratzinger J., *Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo*, tł. W. Szymona, Kraków 2012.
- Ratzinger J., *Maria il si di Dio all'uomo*, Brescia 1987.
- Schatz K., *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, tł. J. Zakrzewski, Kraków 2001.
- Schulz A., *Anna Katarzyna Emmerich. Mistyczne życie*, tł. J. Kubaszczyk, Kraków 2013.
- Sima, J.L., *Nasza Pani Efeska i Jej dom w Meryem Am*, red. S.C. Napiórkowski, Niepokalanów 1997.
- Sobór Watykański II., *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, Poznań 2002.
- Stanula E., *Wstęp*, w: *Święty Cyryl Aleksandryjski. W obronie tytułu Bogarodzica. Homilie efeskie (PSP 18)*, Warszawa 1980, s. 7–33.
- Tronina A., „*Pełnia czasu*” (Ga 4, 4). *U źródeł chrześcijańskiej eschatologii*, w: A. Nowak (red.), „*Gdy nastala pełnia czasów*”, Lublin 2001, s. 63–72.
- Tronina A., „*Wzniosła Córa Syjon*” (KK 55), „*Częstochowskie Studia Teologiczne*” 23/24 (1995/96), s. 137–148.
- Tronina A., *Maryja „Córa Syjonu”*. *Perspektywa eklezjologiczna*, „*Salvatoris Mater*” 4 (2002), nr 2, s. 11–25.
- Włodarczyk S., *Zwiastowanie Maryi zapowiedzią nadejścia „pełni czasów”*, RBL 36 (1983), nr 3, s. 206–213.

MATKA JEZUSA W NAUCZANIU I TRADYCJI APOSTOLSKIEJ WZOREM WSPÓŁCZESNEJ KATECHEZY MARYJNEJ

Streszczenie

Artykuł próbuje odpowiedzieć na pytanie o model katechezy maryjnej w naszych czasach. Współczesna katecheza maryjna powinna być – na wzór katechezy apostoelskiej i patrystycznej – biblijna, chrystologiczna, eklezjalna i antropologiczna, czyli wierna Bogu i człowiekowi. Nie może być ekliwa i egzaltowana czy oparta tylko na emocjach i pobożności ludowej. Domaga się pogłębienia biblijnego i patrystycznego, czyli fachowej interpretacji i aktualizacji tekstów Starego i Nowego Testamentu, odwołujących się do osoby Matki Jezusa. Trzeba też sięgać do Ojców Kościoła i wielkich teologów maryjnych, którzy byli piewcami Matki Słowa. Nie wolno również zapomnieć o rozwoju tradycji maryjnej w kulturze i sztuce, czyli o inkulturacji maryjnej. Dobrym tego przykładem jest kult Matki Jezusa na ziemiach polskich, gdzie rycerstwo już w XV w. śpiewało pieśń maryjną *Bogurodzica* przed bitwą pod Grunwaldem. Nasza *carmen patrium* to pierwsza pogłębiona biblijnie i kulturowo katecheza maryjna.

Słowa kluczowe: Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła, katecheza maryjna, tradycja i pobożność maryjna, inkulturacja maryjna

MOTHER OF JESUS IN TEACHING AND APOSTOLIC TRADITION AS A MODEL OF MODERN-DAY MARIAN CATECHESIS

Summary

This paper attempts to answer the question about the model of Marian catechesis in our times. Modern-day Marian catechesis should be – following the way similar to the Apostolic and Patristic catechesis – Biblical, Christological, ecclesial and anthropological, i.e. faithful and loyal to God and the man. It can not be mawkish and exalted or based only on emotions and popular piety. It calls for the Biblical and Patristic deepening, i.e. for professional interpretation and revision of the texts of the Old and New Testament that refer to the person of Jesus's Mother. We should also go to the Fathers of the Church and the great Marian theologians who were eulogists of the Mother of the Word, nor we must forget about the development of Marian tradition in art and culture, i.e. about Marian inculturation. A good example of this is the cult of Jesus's Mother in the polish lands where knights, as early as in the 15th century, sang a Marian song *Bogurodzica* (Mother of God) before the Battle of Grunwald (First Battle of Tannenberg). Our *Carmen Patrium* is the first Biblically and culturally deepened Marian catechesis.

Keywords: Mary in the Mystery of Christ and the Church, Marian catechesis, Marian tradition and devotion, Marian inculturation

Translated by Mirosława Landowska